

Chodzić w Duchu Świętym

28 tydzień zwykły

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

13.10.2019

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta i Krzysztof Mikos, Przemek i Ewelina Rożnowscy, Ewa i Wojciech Palczyńscy, Elżbieta Gładka, Monika Grozik

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Dystrybucja broszury:

Basia i Marek Mikucy

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski/ Tymoteusz Abramek

Druk:

Drukarnia Urdruk, Oleśnica

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slovo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

13.10.2019, niedziela Bł. Honorata Koźmińskiego

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO PRZYJMOWAĆ SŁOWO BOŻE

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Druga Księga Królewska 5, 14-17

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Naaman staje przed prorokiem obcego mu Boga i prosi o cud uzdrowienia. Elizeusz wysyła do niego swego sługę oraz nakazuje mu wykonać prostą czynność. Naaman nie chce i dopiero za namową swoich sług zanurza się i zostaje uzdrowiony. Elizeusz odrzuca nagrodę. Zgadza się jednak, by Naaman wziął ze sobą ziemię izraelską, aby móc w Syrii chwalić JAHWE. Takie były ówczesne wierzenia pogan, że Boga można chwalić tylko na ziemi Jego ludu.
- Naaman nie znał i nie wierzył w JAHWE. Prorok Elizeusz był dla niego nikim. Mimo to posłuchał zalecenia, które otrzymał. Postanowił zaryzykować i dzięki temu otrzymał dar zdrowia oraz uwierzył w JAHWE. Do poznania Boga doprowadziły go pokora i posłuszeństwo SŁOWU, które otrzymał.
- Zastanów się jak wygląda twoja pokora w relacji do Boga, Kościoła oraz Słowa Bożego. Czy słysząc na spowiedzi lub w czasie kazania trudne i ostre słowa szukasz w nich wskazówek dla siebie? Czy raczej odrzucasz, bo wydają ci się głupie, niepoprawne politycznie lub radykalne? Czy próbujesz zrozumieć, w perspektywie wiary, naukę oraz nakazy Kościoła a następnie realizujesz je w swoim życiu? Czy sięgasz po Katechizm Kościoła Katolickiego, prasę katolicką lub komentarze ogłaszane przez papieża czy biskupów?
- Spójrz jeszcze raz na Naamana. Ten dzielny wojownik, dobrze wykształcony i bogaty człowiek wykonuje, pomimo wewnętrznego sprzeciwu oraz braku wiary, zalecenie proroka i zostaje uzdrowiony. Tak samo ja i ty, powinniśmy z pokorą wsłuchać się w to, co mówi do nas Bóg w Biblii lub nauce Kościoła. Proponuję, by zacząć od razu! Weź jeszcze raz ten fragment lub inne czytanie z dnia i wsłuchaj się w nie, trwając na modlitwie, by usłyszeć czego Bóg oczekuje od ciebie dziś. Przyjmij każde SŁOWO, które wybrzmi ci w sercu, nawet te najprostsze.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Jezu proszę naucz mnie słuchać i przyjmować Twoje Słowo. Jezu ufam Tobie.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

14.10.2019, poniedziałek Św. Małgorzaty Marii Alacoque

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO BYĆ WRAŻLIWYM NA ZNAKI BOŻEGO DZIAŁANIA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 11, 29-32

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Człowiek potrzebuje w swoim życiu znaku, ponieważ jest istotą cielesno-duchową. Bóg żywy przychodząc do człowieka zostawia mu potwierdzający znak, np. w tajemnicy zwiastowania Maryi - niepłodna Elżbieta, żona Zachariasza jest w szóstym miesiącu ciąży; kapłan Zachariasz mąż Elżbiety utracił mowę po rozmowie z archaniołem Gabrielem. Znaki i cuda w Kościele pierwotnym są znakami zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa. Znak przynależy w jakiś sposób do wiary biblijnej. Człowiek doby współczesnej jest coraz mniej wrażliwy na znaki Bożego działania. Dla wielu ludzi znaki spektakularne np. uzdrowienia, nie stają się znakami wiary wzywającymi do nawrócenia. Czy jesteś wrażliwy na znaki działania Bożego w swoim życiu? Jaki ostatni znak otrzymałeś w swoim życiu?
- Jezus zarzuca Żydom, że są plemieniem przewrotnym, ponieważ *żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku Jonasza. Jak bowiem Jonasz stał się znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego plemienia.* Jezus łamie stare schematy myślenia. Objawia nowe, niekonwencjonalne objawienie się Boga w Jezusie Chrystusie. Znak Jonasza był potężnym znakiem dla mieszkańców Niniwy, ponieważ, jak nauczają rabini: Wieść o tym, że Jonasz spędził trzy dni i trzy noce w brzuchu ryby, rozeszła się w Niniwie jeszcze przed przybyciem Jonasza, dlatego właśnie nawet jego pozbawione zapału i przekonania zwiastowanie wystarczyło, aby wzbudzić w jego mieszkańcach chęć nawrócenia się i lęk przed tym Bogiem, który był w stanie dla swojego posłańca uczynić taki cud. Jakie znaki utraciły w twoim życiu moc i przesłanie? Na jakie znaki jeszcze reagujesz?
- Jezus jako człowiek był znakiem sprzeciwu dla tych, którzy nie chcieli zmienić swojego sposobu myślenia. Ten sam Jezus dla innych był znakiem miłości i miłosierdzia Bożego. Prawdziwy chrześcijanin nie jest człowiekiem poprawności politycznej, ale będzie znakiem sprzeciwu albo znakiem Bożego miłosierdzia przychodzącego do człowieka. Jakim jesteś chrześcijaninem? Proś Ducha Świętego, aby objawił ci prawdę o twoim chrześcijaństwie.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję Ci, że uwrażliwiasz mnie na swoje znaki obecności. Proszę Cię, aby dla innych był znakiem Twojej obecności, aby inni przeze mnie mogli zobaczyć Ciebie.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

15.10.2019, wtorek Św. Teresy od Jezusa, doktora Kościoła

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO DBAĆ O GŁĘBOKIE REJONY SWOJEGO SERCA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 11, 37-41

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Łatwo nam się zgodzić z Panem Jezusem w ocenie zachowania faryzeusza, ale czy jesteś w stanie zobaczyć faryzeizm u siebie? Każdy się wzdraga, aby go zobaczyć, bo to zbyt brzydkie, zbyt źle się kojarzy. Na czym tak naprawdę ta obłuda polega i jak jej szukać?
- Pierwszy krok chrześcijanina to przyjęcie Słowa - wymagań ewangelii decyzją woli i umysłu. Drugi krok to podporządkowanie im życia tak, aby w każdym najmniejszym aspekcie życie było zgodne, integralne z uznanymi zasadami wiary. Oczywiście nasza słabość sprawia, że nie w każdej sekundzie działamy idealnie, jednak trzeba rozdzielić słabość w drobiazgach od decyzji w danej dziedzinie. Np. jest decyzja o walce ze swoim egoizmem, by coraz pełniej miłować bliskich, ale na co dzień zdarza się ze słabości kogoś zranić czy zaniedbać. Faryzeizm w tym przypadku mógłby polegać na odmawianiu np. litanii i nowenn w intencji nawrócenia i poprawy bliskich, bez spojrzenia w swoje serce, walki z własnym egoizmem - skupieniu się na nawróceniu siebie samego przede wszystkim.
- Faryzeizm to też objaw lenistwa. Potrzeba regularnego wysiłku, by zagłębiać się w swoje motywacje, wydać wojnę egocentryzmowi, poddawać refleksji swoje reakcje i słabości. Łatwiej zrobić coś zewnętrznego, wykonać jakieś pobożne uczynki, po których nie tylko samemu się poczuje lepiej, ale i zyskuje się w oczach innych ludzi. Jak się w tym odnajdujesz? Czy są dziedziny życia, relacje, w które nie chcesz się zagłębiać wiedząc, że tam potrzeba nawrócenia? Czy przykrywasz swoje wyrzuty sumienia jakimiś dobrymi uczynkami nie sięgając do źródła, nie walcząc z powodami swoich upadków?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Św. pokaż mi, czy nie oszukuję samego siebie skupiając się na tym, co zewnętrzne i łatwiejsze? Proszę Panie objaw mi swoją obecność w głębinie mojego serca, pomóż mi stanąć w prawdzie i spotkać Ciebie.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

16.10.2019, środa Św. Jadwigi Śląskiej

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO KOCHAĆ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 11, 42-46

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *dajecie dziesięcinę z mięty i ruty, i z wszelkiego rodzaju jarzyny* - Jeżeli traktuję swój czas, pieniądze poświęcone Bogu jako walutę, za którą mogę coś kupić, to mogę się bardzo rozczarować. Bóg chce mi dać wszystko bez względu na moje daniny. Ja sam z siebie jestem dla niego ważny. Bóg jest moim rodzicem, nie bankierem odkładającym na koncie "dobre uczynki". Czy wierzę w Boga, który czeka na mnie, a nie na moje ofiary z *mięty i ruty i wszelkiego rodzaju jarzyny*? Bóg szuka miłości, która może się rozwijać jedynie w relacji. Jeżeli nie wierzę w takiego Ojca, to będę unieszczęśliwiał sam siebie, mając coraz więcej do Niego pretensji, że nie dał się przebłagać moimi ofiarami... *I gdybym rozdał na jałmużnę całą majątność moją, (...) lecz miłości bym nie miał, nic bym nie zyskał.*
- *jesteście jak groby niewidoczne, po których ludzie bezwiednie przechodzą* - Faryzeusz to ten, który powinien świadczyć o Bogu. Chrystus jednak krytykuje ich postawę. Dlatego, że wypełniają prawo, zachowują obrzędy, ale na tym koniec. Jeżeli nie będzie w nas miłości, otwartości, pokory to zamiast życia będziemy rodzić śmierć. Ludzie stykający się z nami zamiast wzrastać, będą ściągani do grobu. Jakiego Boga za moim pośrednictwem widzą inni? Czy przekazuję im życie, czy śmierć? Czy jestem szczerzy i nie próbuję udawać kogoś innego tylko dlatego, żeby lepiej wyglądać w oczach ludzi? Czy moje motywacje prowadzą do Boga, czy do mojej pychy. *Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście.[...]. Wybierajcie więc życie, (...) miłując Pana, Boga swego, słuchając Jego głosu, Ignąc do Niego; bo tu jest twoje życie [Pwt 30,15,19-20].*
- *lubicie pierwsze miejsce w synagogach i pozdrowienia na rynku* - Kto z nas nie lubi być chwalony i doceniany? Pytanie tylko, czy to faktycznie stanowi o mojej wartości? Czy próbuję ją budować na opiniach innych dopasowując się do ich oczekiwań, osądów? Gdzie w takim wypadku jest miejsce na moje prawdziwe ja, które stworzył Bóg? Gdzie miejsce na moją niepowtarzalność i unikalność? To Bóg daje mi poczucie godności przewyższającą wszystko inne. Bo kto ma takiego Ojca jak ja: Króla całego stworzenia. *A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej [Ga 4,7].*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie daj bym potrafił kochać a zamiast krytykować podawać rękę.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

17.10.2019, czwartek Św. Ignacego Antiocheńskiego

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO PRZEKAZYWAĆ PRAWDZIWIY OBRAZ BOGA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 11,47-54

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Wydawało by się, że budowanie grobowców prorokom to uznanie ich działania i oddanie im hołdu za wierność Słowu Boga. Dlaczego Jezus piętnuje za to faryzeuszów? A może stawianie pomników w ich wykonaniu jest grzebaniem wspomnień i proroctwa, które zostawili wysłannicy Boży? Co takiego niewłaściwego jest w ich zachowaniu, że Nauczyciel wypowiada wobec nich słowo *biada*? Prawdopodobnie znawcy Prawa udaremniają moc proroctwa poprzez mnożenie zasad i przykazań, które prowadzą do poczucia samowystarczalności, a nie wzywają do miłosierdzia. Oni czują się lepsi, bo tylko oni są w stanie wypełnić Prawo, ale ich działanie jest podyktowane potrzebą uznania, a nie miłości do Ojca.
- Pan wzywa tych, którzy są znawcami pisma, aby ludziom prostym umożliwili jego poznanie. To oni mają symboliczny klucz, którym mogą otworzyć drzwi do domu poznania. Sami są poza domem i utrudniają wejście innym. Obraz Boga, który przekazują nie ma nic wspólnego z miłosiernym Ojcem.
- *Biada* może sobie powiedzieć każdy z nas, kto swoim życiem przekazuje fałszywy obraz Boga. Na przykład, kiedy przedkładamy sprawiedliwość ponad miłosierdzie, a bycie konsekwentnym napędzane jest właśnie sprawiedliwością, a nie miłością. Najistotniejsze jest to, co kieruje naszym działaniem i o to dzisiaj pyta Jezus.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu objawiaj mi prawdziwe oblicze Twojego Ojca i daj mi łaskę przekazywania prawdy o Tobie innym.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

18.10.2019, piątek Święto św. Łukasza, Ewangelisty

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO IŚĆ NATYCHMIAST Z DAREM POKOJU

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 10,1-9

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Czytałem ten fragment w kilku różnych przekładach i moją uwagę zwrócił wszędzie pośpiech w jakim to rozesłanie się odbywa. W Biblii angielskiej słowo "idźcie" napisane jest w trybie rozkazującym, z wykrzyknikiem. W innym tłumaczeniu są słowa "idźcie już", czyli teraz, natychmiast, bez zbędnej zwłoki. W innym natomiast słowa "wyprawił robotników" przetłumaczone są jako "pośpieszył robotników". Panu żniwa zależy więc, aby nie czekać, nie siedzieć, tylko iść z tym, co się ma - nie troszcząc się o portfel, ubranie, plecak czy buty. Czy jest we mnie gotowość do tego, aby nie siedzieć w miejscu, gotowość zrobienia czegoś dla Boga?
- No dobrze, ale nie wystarczy iść, trzeba wiedzieć, dokąd iść. Jeśli jesteśmy chętni, aby pójść za Bogiem, to dokąd tak naprawdę mamy pójść? Nauczyciele żydowski za czasów Jezusa byli przekonani, że na całym świecie żyją 72 narody, stąd wysłanie przez Jezusa 72 oznacza, że On chce, abyśmy dotarli wszędzie, do każdego ludu, języka i narodu - *do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsz zamierzał*. Możemy w zasadzie powiedzieć, że Jezus chce dotrzeć z Dobrą Nowiną wszędzie - do twojego domu, bloku, osiedla, miasta, miejsca pracy, znajomych z siłowni, przelotnie poznanej obsługi sklepu, w którym robisz zakupy..... Wszędzie znaczy, że nie ma takiego miejsca, do którego by nie chciał przyjsz. Ale czy ty, tam, gdzie idziesz chcesz, jesteś gotów zanieść jakąś część Jezusa, którego przyjąłeś w niedzielnej Eucharystii?
- Co mam nieść, co mogę zanieść do wszystkich tych miejsc i co tak naprawdę mogę zrobić? Po pierwsze, jak mówi dzisiejsze Słowo, zanieść pokój - shalom. Czyli wyciągniętą rękę, budujące słowo, pojednanie, gotowość wybaczenia, ale przede wszystkim taką wewnętrzną harmonię, którą daje życie w jedności z Bogiem, na którą w każdym czasie jest zapotrzebowanie. Czy jakaś część tego pokoju jest w tobie? Czy i jak jesteś gotów się z nią podzielić z tymi, których dziś lub jutro spotkasz na swoich drogach?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, pomóż mi żyć z uwagą, abym nie zmarnował czasu, który mi tu dajesz. Abym był gotów pójść już, teraz.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

19.10.2019, sobota Św. Jana de Brebeuf, Izaaka Joguesa oraz Towarzyszy

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO BYĆ ODWAŻNYM ŚWIADKIEM JEZUSA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 12,8-12

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- W życiu spotykają nas różne sytuacje. Niejednokrotnie jesteśmy zobowiązani do opowiedzenia się „za”, albo „przeciw”. Nasze wybory nie muszą dotyczyć sytuacji ekstremalnych, gdzie w ich konsekwencji możemy ponieść śmierć męczeńską. Nasze deklaracje mogą dotyczyć drobnych spraw, niewymagających wielkich ofiar, np. znak krzyża w miejscu publicznym (np. przed posiłkiem), pozdrowienie chrześcijańskie na ulicy, błogosławieństwo (krzyżyk na czole) dzieci, medalik na szyi, Drobne znaki, słowa bardzo jednoznacznie mogą określić naszą tożsamość. Czy mam odwagę przyznać się, że jestem uczniem Jezusa? Jakie sytuacje są dla mnie trudne?
- Po ludzku słowa Jezusa o tym, że przyzna się do swoich świadków można sobie wyobrazić w taki sposób, że Bogu i wszystkim mieszkańcom nieba oznajmi: patrzcie, to jest mój przyjaciel. Czy za św. Pawłem mógłbym dzisiaj powiedzieć: „*W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego*” (1 Tm 4,6-8)?
- Jezus po odejściu do nieba nie pozostawił nas samych. Zapewnił, że będzie prosił Ojca, a innego Parakleta da nam, aby z nami był na zawsze (por. J 14, 16). Tym Parakletem jest Duch Św. *Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus»* (1 Kor 12, 3). Duch Św. w każdej sytuacji chce udzielać nam pomocy. Mamy obietnicę, że w czasie naszych zawodów, przy obronie naszej wiary w Jezusa, będzie nas wspierał. Nie zwalnia to nas w zaangażowania we własny rozwój duchowy, ale możemy ufać, że jesteśmy silni Jego mocą.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Przyjdź Duchu Św., pragnę Cię. Przyjdź w swojej mocy i sile, napełnij mnie swoją odwagą.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

13.10.2019, niedziela – Druga Księga Królewska 5, 14-17

Wódz Syryjski Naaman, który był trędowaty, zanurzył się siedem razy w Jordanie, według słowa proroka Elizeusza, a ciało jego na powrót stało się jak ciało małego dziecka i został oczyszczony.

Wtedy wrócił do męża Bożego z całym orszakiem, wszedł i stanął przed nim, mówiąc: «Oto przekonałem się, że na całej ziemi nie ma Boga poza Izraelem. A teraz zechciej przyjąć dar wdzięczności od twego sługi». On zaś odpowiedział: «Na życie Pana, przed którego obliczem stoję, nie wezmę!» Tamten nalegał na niego, aby przyjął, lecz on odmówił.

Wtedy Naaman rzekł: «Jeśli już nie chcesz, to niechże dadzą twemu słudze tyle ziemi, ile para mułów unieść może, ponieważ odtąd twój sługa nie będzie składał ofiary całopalnej ani ofiary krwawej innym bogom, jak tylko Panu».

14.10.2019, poniedziałek – Ewangelia według św. Łukasza 11, 29-32

Gdy tłumy się gromadziły, Jezus zaczął mówić: «To plemię jest plemieniem przewrotnym. Żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku Jonasza. Jak bowiem Jonasz stał się znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego plemienia. Królowa z południa powstanie na sądzie przeciw ludziom tego plemienia i potępi ich; ponieważ ona z krańców ziemi przybyła słuchać mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon.

Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz».

15.10.2019, wtorek – Ewangelia według św. Łukasza 11, 37-41

Pewien faryzeusz zaprosił Jezusa do siebie na obiad. Poszedł więc i zajął miejsce za stołem. Lecz faryzeusz, widząc to, wyraził zdziwienie, że nie obmył wpierw rąk przed posiłkiem. Na to Pan rzekł do niego: «Właśnie wy, faryzeusze, dbacie o czystość zewnętrznej strony kielicha i misy, a wasze wnętrza pełne jest zdzierstwa i niegodziwości. Nierozumni! Czyż Stwórca zewnętrznej strony nie uczynił także wnętrza? Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste».

16.10.2019, środa – Ewangelia według św. Łukasza 11, 42-46

«Lecz biada wam, faryzeuszom, bo dajecie dziesięcinę z mięty i ruty, i z wszelkiego rodzaju jarzyny, a pomijacie sprawiedliwość i miłość Bożą. Tymczasem to należało czynić, i tamtego nie opuszczać. Biada wam, faryzeuszom, bo lubicie pierwsze miejsce w synagogach i pozdrowienia na rynku. Biada wam, bo jesteście jak groby niewidoczne, po których ludzie bezwiednie przechodzą». Wtedy odezwał się do Niego jeden z uczonych w Prawie: «Nauczycielu, tymi słowami nam też ubliżasz». On odparł: «I wam, uczonym w Prawie, biada! Bo wkładacie na ludzi ciężary nie do uniesienia, a sami jednym palcem ciężarów tych nie dotykacie».

17.10.2019, czwartek – Ewangelia według św. Łukasza 11,47-54

Jezus powiedział do faryzeuszów i do uczonych w Prawie:

«Biada wam, ponieważ budujecie grobowce prorokom, a wasi ojcowie ich zamordowali. Zatem dajecie świadectwo i przytakujecie uczynkom waszych ojców, gdyż oni ich pomordowali, a wy im wznosicie grobowce. Dlatego też powiedziała Mądrość Boża: Poślę do nich proroków i apostołów, a niektórych z nich zabiją i prześladować będą. Tak na to plemię spadnie kara za krew wszystkich proroków, która została przelana od stworzenia świata, od krwi Abła aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a przybytkiem. Tak, mówię wam, zażąda się zdania z niej sprawy od tego plemienia.

Biada wam, uczonym w Prawie, bo wzięliście klucze poznania; sami nie weszliście, a przeszkodziliście tym, którzy wejść chcieli».

Gdy wyszedł stamtąd, uczeni w Piśmie i faryzeusze poczęli gwałtownie nastawać na Niego i wypytywać Go o wiele rzeczy. Czyhali przy tym, żeby Go pochwycić na jakimś słowie.

18.10.2019, piątek – Ewangelia według św. Łukasza 10,1-9

Jezus wyznaczył jeszcze innych, siedemdziesięciu dwóch, i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał.

Powiedział też do nich: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo.

Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie.

Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: «Pokój temu domowi!» Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: «Przybliżyło się do was królestwo Boże»”.

19.10.2019, sobota – Ewangelia według św. Łukasza 12,8-12

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Kto się przyzna do Mnie wobec ludzi, przyzna się i Syn Człowieczy do niego wobec aniołów Bożych; a kto się Mnie wyprze wobec ludzi, tego wyprę się i Ja wobec aniołów Bożych.

Każdemu, kto powie jakieś słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie odpuszczone, lecz temu, kto bluźni przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie odpuszczone.

Kiedy was ciągać będą po synagogach, urzędach i władzach, nie martwcie się, w jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, bo Duch Święty pouczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć».

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: *ruminatio* – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągle powtarzanie oraz *lectio divina* – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadał sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)